

POSTANOWIENIE

Dnia 23 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa I. W.
przeciwko A. S. K.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 grudnia 2021 r.,
na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w [...]
akt sprawy o sygn. V ACa [...],
celem wyznaczenia innego sądu do rozpoznania sprawy w postępowaniu
apelacyjnym,

odmawia wyznaczenia innego sądu do rozpoznania sprawy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 22 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) zwrócił się do Sądu Najwyższego o wyznaczenie innego sądu do rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 48¹ k.p.c. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż stroną postępowania jest sędzia tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestia zakresu zastosowania art. 48¹ k.p.c. była dostrzeżona w dotychczasowym orzecznictwie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 lipca 2021 r., sygn. akt I CO 91/21, niepublikowane). Sąd Najwyższy

w niniejszym składzie stwierdza, iż art. 48¹ k.p.c. nie może być postrzegany jako przepis szczególny wobec art. 44 oraz art. 44¹ k.p.c. w tym znaczeniu, iż w razie zaistnienia przesłanki wyłączenia sędziego na podstawie art. 48 k.p.c. w każdych okolicznościach bez względu na obsadę sądu właściwego wyklucza możliwość wystąpienia o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44 oraz art. 44¹ k.p.c. Mechanizm objęty art. 48¹ k.p.c. w przyjętym przez Sąd wnioskujący rozumieniu prowadziłby do wniosku o *superfluum* w tym zakresie z art. 44 *in princ.* k.p.c., należałoby bowiem uznać, że przeszkodą rozpoznania sprawy w sądzie właściwym miejscowo jest fakt, iż w sądzie tym orzeka sędzia wyłączony jako *iudex inhabilis*.

Rozumienie art. 48¹ k.p.c. jako przepisu wykluczającego rozpoznanie sprawy we właściwym miejscowo sądzie wobec zaistnienia jednej z przesłanek wyłączenia na podstawie art. 48 k.p.c. prowadziłoby do skutków w istocie równoważnych wyłączeniu od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów tego sądu. Aby uznać, że taki równoważny skutek wiąże się z zaistnieniem jednej z przesłanek z art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c. wobec któregośkolwiek z sędziów orzekających w danym sądzie (jako jednostce organizacyjnej) należałoby wskazać tę okoliczność, tj. orzekania przez sędziego w sądzie, w którym sprawa jest rozpoznawana, jako odrębną w ramach tych, które wymieniono w art. 48 k.p.c. Takiego rozwiązania ustawodawca - nie przyjął. Istnieją jednak również inne, istotniejsze argumenty, przemawiające za odrzuceniem wskazanej interpretacji art. 48¹ k.p.c.

W przeciwieństwie do unormowań zawartych w przepisach ogólnych k.p.c. o właściwości miejscowej, w art. 48¹ k.p.c. nie posłużono się terminem „sąd właściwy”, co przemawia za tezą, iż chodzi w tym przypadku nie o sąd rozumiany jako jednostka organizacyjna wymiaru sprawiedliwości, lecz o sąd o określonym składzie, który ma rozpoznać sprawę, a w którym bierze udział sędzia podlegający wyłączeniu jako *iudex inhabilis*. Należy zauważyć, iż w przeciwieństwie do art. 48¹ k.p.c. poprzedzające je i znajdujące się w przepisach o właściwości (a nie o składzie sądu) art. 44-44² k.p.c. konsekwentnie posługują się terminem „sąd właściwy”, a zatem w rozumieniu właściwej jednostki wymiaru sprawiedliwości (w oderwaniu od składu).

Art. 48¹ k.p.c. stanowi o „przypadku wyłączenia sędziego”, skoro zatem co do zasady o wyłączeniu na podstawie art. 48 k.p.c. można mówić w sytuacji wyznaczenia do rozpoznania sprawy, to tym bardziej takiej okoliczności dotyczy art. 48¹ k.p.c. Co do zasady art. 48 dotyczy wyłączenia sędziego rozpoznającego daną sprawę (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 maja 1966 r., sygn. akt I CO 3/66, LEX nr 5981; 2 czerwca 2010 r., II UO 1/10, LEX nr 612106). W uzasadnieniu wniosku Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie wskazano, by sytuacja taka zaistniała, tj. sędzia A. S. K. została wyznaczona do rozpoznania niniejszej sprawy, co aktualizowałyby wystąpienie na podstawie art. 48¹ k.p.c.

Ponadto, o ile – jak już podniesiono – art. 44 i art. 44¹ k.p.c. znajdują się w systematyce Kodeksu postępowania cywilnego w ramach przepisów o właściwości miejscowej, o tyle art. 48¹ k.p.c. został wprowadzony w ramach regulacji dotyczących wyłączenia sędziego. Tym samym nie może być traktowany, tak jak dwa pierwsze, jako norma będąca podstawą koniecznej zmiany właściwości miejscowej sądu rozumianego jako jednostka organizacyjna wymiaru sprawiedliwości. Należy pamiętać, że wprowadzenie nowego unormowania nie zdezaktualizowało stanowiska, iż art. 48-52 k.p.c. dotyczą wyłączenia sędziego rozpoznającego daną sprawę (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 maja 1966 r., sygn. akt I CO 3/66, niepublikowane).

Wreszcie, o ile w przypadku sędziego będącego stroną postępowania, względnie – co do zasady – pełnomocnikiem strony (art. 48 § 1 pkt 1 *in princ.* oraz pkt 4 k.p.c.) skład rozpoznający sprawę zwykle ma świadomość tej okoliczności, o tyle nie będzie to oczywiste w pozostałych przypadkach, w szczególności w zakresie oceny „oddziaływania wyniku sprawy na prawa lub obowiązki” sędziego orzekającego w danym sądzie względnie ustalenia, czy stroną postępowania jest osoba, która pozostaje krewnym lub powinowatym sędziego (art. 48 § 1 pkt 2 k.p.c.). Z samego założenia regulacji art. 48 k.p.c. wynika, iż ustalenie części z okoliczności wskazanych w pkt 1-4 tego przepisu jest możliwe wówczas, gdy sędzia podlegający wyłączeniu jako *iudex inhabilis* ma orzekać w sprawie, a zatem istnieje możliwość weryfikacji tych okoliczności przez niego już przy podjęciu pierwszej czynności w sprawie. Nie tylko utrudnione, ale wręcz w praktyce często

niemożliwe byłoby to w przypadkach, w których sędzia podlegający wyłączeniu nie jest wyznaczony do składu rozpoznającego sprawę. Ustalenie *a limine* czy nawet w toku postępowania okoliczności, które miałyby uzasadniać zastosowanie art. 48¹ k.p.c. w przypadkach, gdy sędzia nie jest stroną postępowania, względnie – co nie jest zasadą – inne okoliczności znane są sądowi z urzędu albo wobec oświadczenia strony, byłoby niejednokrotnie nierealne. Przyjęcie odmiennej wykładni art. 48¹ k.p.c. prowadzić by mogło w praktyce do trudnych do zaakceptowania skutków. Mogłoby bowiem stać się instrumentem nadużywanym. Dotyczy to przede wszystkim takich sytuacji, gdy rozpoznaniu podlegałaby sprawa, w której sędzia taki pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki, a także w której stroną postępowania są dalsi krewni lub powinowaci. Należy w konsekwencji uznać za błędną wykładnię, iż przepis ten dotyczy samego zaistnienia okoliczności wskazanych w art. 48¹ k.p.c. jako wyłączający co do zasady właściwy miejscowo na zasadach ogólnych sąd (jako jednostkę organizacyjną), przy jednoczesnym istnieniu innych rozwiązań umożliwiających rozpoznanie sprawy przez inny sąd w razie zaistnienia przesłanki ochrony dobra wymiaru sprawiedliwości względnie niemożności rozpoznania sprawy z powodu wniosków o wyłączenie sędziów.

Wobec powyższego samo wytoczenie powództwa przeciwko sędziemu powołanemu do pełnienia urzędu w sądzie, w którym ma być rozpoznana sprawa (w tym w ramach postępowania odwoławczego), lecz niepowołanego do składu mającego rozpoznać sprawę, podobnie jak istnienie pozostałych okoliczności wskazanych w art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie stanowi przesłanki zastosowania art. 48¹ k.p.c. Natomiast nie jest wykluczone, iż istnienie relacji, które mogłyby budzić wątpliwości w odbiorze społecznym co do bezstronności, może powodować wyłączenie innych osób orzekających w tym samym sądzie od orzekania w sprawie, w której zachodzą okoliczności wskazane w art. 48 § 1 pkt 1-4 k.p.c.

W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka należy zakładać profesjonalizm i etyczne postępowanie sędziów rozpoznających sprawę. Istnienie i utrzymywanie normalnych kontaktów zawodowych (koleżeńskich) między sędziami wykonującymi obowiązki w tym samym sądzie jako takie nie wywołuje

obiektywnie uzasadnionych obaw co do braku ich bezstronności (wyrok ETPC z 30 stycznia 2020 r. w sprawie Franz przeciwko Niemcom, nr 29295/16. § 66). Przeciwny wniosek powinien być uzasadniony co najmniej obiektywnymi wątpliwościami strony (tzw. doktryna postrzegania, ang. *the appearance of independence and impartiality*). Wymaga tego założenie niezależności i obiektywnej bezstronności (ang. *the requirement of independence and objective impartiality*, zob. też wyrok ETPC z 6 listopada 2018 r. w sprawie *Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii* [Wielka Izba], nr 55391/13, §§ 154-156). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż sam tylko fakt kontaktów wyłącznie służbowych (w przypadku ograniczających się w istocie do udziału we wspólnych konferencjach i naradach lub do sporadycznych wypadków wspólnego orzekania w postępowaniu odwoławczym) nie uzasadnia wyłączenia tych sędziów, rozpoznających sprawę, których złożony wniosek dotyczy (postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 maja 1966 r., sygn. akt I CO 3/66).

Sąd jest bezstronny, gdy wolny jest od osobistych uprzedzeń i istnieją wystarczające gwarancje wyłączające uzasadnione wątpliwości co do tej bezstronności (zob. wyrok z dnia 8 lutego 2007 r., nr 75617/01, Svarc i Kavnik przeciwko Słowenii). O bezstronności sędziego decyduje jego niezawisłość, zdefiniowana przez Trybunał Konstytucyjny jako niezależność od innych władz i instytucjonalnego wpływu, a także niezależność od stron procesu (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 1993 r., sygn. K 11/93, OTK 1993 Nr 2, poz. 37). Wykładnia zmierzająca do uznania swoistego „automatyzmu” skutku przewidzianego w art. 48¹ k.p.c. z uwagi na sam fakt orzekania sędziego wyłączonego w tym samym sądzie zakłada *a limine* domniemanie przeciwne, tj. postrzegania sędziów orzekających w danym sądzie jako niespełniających wymagania bezstronności w sprawie. Wnioskowanie takie należy odrzucić jako nieznajdujące uzasadnienia nie tylko z uwagi na wskazane powyżej argumenty, lecz także cel regulacji i powołane standardy wynikające z orzecznictwa ETPC.

Nie jest oczywiście wykluczone, iż stopień kontaktów osobistych między sędzią podlegającym wyłączeniu z mocy prawa a innymi sędziami (*notabene*

niezależnie od tego, jakiego sądu), może skutkować zasadnością wyłączenia tych ostatnich, a w razie wyłączenia uniemożliwiającego rozpoznanie sprawy w danym sądzie konieczne stanie się przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Nie można jednak *a limine* przyjmować, że wszyscy pozostali sędziowie danego sądu, których nie dotyczy bezpośrednio rozpoznawana sprawa, byli w jakikolwiek sposób zainteresowani jej wynikiem oraz zakładać, iż w jej rozpoznaniu mogą oni kierować się ocenami subiektywnymi, zamiast oparcia na obowiązującym prawie, lub by ich decyzja procesowa miała być poddana jakimkolwiek naciskom zewnętrznym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2016 r., sygn. akt II UO 6/16., niepublikowane). Należy przypomnieć, iż w zakresie przesłanek uzasadniających wyłączenie sędziego dotychczasowe orzecznictwo zarówno Sądu Najwyższego, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wypracowało jasne i rygorystyczne kryteria.

W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka na podstawie art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1992 r. Nr 85, poz. 427), proponuje się przy rozpoznawaniu wniosku o wyłączenie sędziego przeprowadzenie dwu testów: po pierwsze, testu obiektywnego - dokonania oceny, czy niezależnie od indywidualnego zachowania się sędziego istnieją sprawdzalne fakty rodzące wątpliwości co do jego bezstronności. Po drugie, testu subiektywnego, czyli uwzględnienia osobistych walorów sędziego, jego poglądów i przekonań (orzeczenia ETPC z: 10 czerwca 1996 r. w sprawie R. Pullar przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, nr 22399/93; 7 sierpnia 1996 r. w sprawie V. Ferrantelli, G. Santangelo przeciwko Włochom, nr 19874/92, oraz 28 października 1998 r., w sprawie Castillo Algar przeciwko Hiszpanii, nr 28194/95). Z kolei w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że nakaz zachowania zewnętrznych znamion niezawisłości dowodzi, że ważne jest nie tylko to, by sędzia orzekający w sprawie zachowywał się zawsze rzeczywiście zgodnie ze standardami niezawisłości i bezstronności, lecz także by w ocenie zewnętrznej zachowanie sędziego odpowiadało takim standardom. Reguły wyłączenia sędziego służą bowiem budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2011 r., sygn. akt III SO 9/11, niepublikowane; zob. też

wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV CSK 279/18, niepublikowany).

Wobec powyższego należy uznać, że art. 48¹ k.p.c. dotyczy tych stanów faktycznych, w których sędzia *inhabilis* został lub byłby wyznaczony do rozpoznania sprawy na zasadach ogólnych (a zatem według zobiektywizowanych kryteriów przydzielania spraw w danym sądzie). W konsekwencji w takiej sytuacji, wobec istniejącej przeszkody, ustawa nakazuje wówczas przedstawienie sprawy sądowi nadrzędnemu, ten zaś wyznacza sąd równorzędny.

Jedynie na marginesie wypada przypomnieć, iż w świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego generalnie uznaje się za nieuzasadnioną praktykę polegającą na zbieraniu od wszystkich sędziów danego sądu wyjaśnień w trybie art. 52 § 2 k.p.c. Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z 26 lipca 2019 r. (sygn. akt I NOZP 1/19, OSNKN 2020, nr 1 poz. 1), który Sąd Najwyższy podziela, wniosek o wyłączenie sędziego niewyznaczonego do rozpoznania sprawy jest niedopuszczalny i podlega odrzuceniu bez składania przez sędziego oświadczenia, o jakim mowa w art. 52 § 2 k.p.c., przy czym sędzia objęty takim wnioskiem o wyłączenie, może zasiadać w składzie sądu rozpoznającego ten wniosek. Nie zachodzi tym samym konieczność zbierania oświadczeń od wszystkich sędziów Sądu Okręgowego oraz przeszkoda do szybkiego rozpoznania wniosku o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego sprawozdawcy. Z kolei art. 44¹ k.p.c. nie może stanowić alternatywnego rozwiązania wobec wyłączenia sędziego na zasadach ogólnych (*iudex suspectus*, art. 49 i nast. k.p.c.).

Powyższe prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie nie ustalono na tym etapie postępowania zaistnienia okoliczności uzasadniających wyznaczenie przez Sąd Najwyższy innego sądu do rozpoznania sprawy